

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jarosława Obremskiego  
na 27. posiedzeniu Senatu  
w dniu 21 lutego 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Ogłoszony niedawno podział środków unijnych na lata 2013–2020 jest bardzo krzywdzący dla województwa dolnośląskiego, w przypadku którego wzrost procentowy budżetu jest najmniejszy – gdyby nie brać tu pod uwagę bogatego województwa mazowieckiego – a wzrost kwotowy jest prawie najmniejszy. Tymczasem potrzeby tego województwa są bardzo duże, bo wbrew pozorom jest to województwo biedne, a na jego obszarze są zarówno ośrodki wymagające pilnej interwencji – na przykład Wałbrzych – jak i tereny wiejskie i górskie, gdzie mamy do czynienia z rozproszoną biedą.

Województwo dolnośląskie jest województwem granicznym, bramą Polski, przez którą wjeżdżają do nas przybysze zarówno z Czech, jak i z Niemiec. Różnica infrastrukturalna – niestety na naszą niekorzyść – widoczna jest właściwie na każdym przejściu granicznym. To zła wizytówka dla naszego kraju i przeszkoda w ściąganiu turystów i inwestorów.

Województwo dolnośląskie w chwili zakończenia II wojny światowej odziedziczyło rozległą poniemiecką infrastrukturę, zwłaszcza infrastrukturę kolejową. Niestety przez ostatnie siedemdziesiąt lat jest ona chrończo niedoinwestowana i sukcesywnie się degraduje. Mamy wiele kilometrów linii wymagających pilnego remontu, którymi PKP nie chce się zajmować, zatem ich przejęcie przez samorządy wydaje się jedynym sensownym rozwiązaniem. Przywrócenie ich do stanu używalności – chodzi na przykład o prędkości szlakowe projektowane przez niemieckich budowniczych – wymaga obecnie dużych nakładów, których bez funduszy unijnych zarząd województwa nie znajdzie.

Potrzeby województwa są widoczne niemal na każdym kroku. Jesteśmy województwem, z którego podróż do stolicy zajmuje 7–8 godzin, województwem o jednym z najgorszych – nie uwzględniam tu Wrocławia – wyników szkolnictwa, województwem o wysokim bezrobociu. Zdaję sobie sprawę, że w poprzednim okresie programowania zdarzały się nieprawidłowości w zakresie wydawania pieniędzy unijnych, jednak, o ile wiem, zostały one usunięte, nie powinniśmy więc być karani za błędy popełnione przez kilka osób.

Zwracam się z prośbą o odpowiedź na pytanie: dlaczego ministerstwo tak niewspółmiernie względem innych ograniczyło wzrost budżetu w naszym województwie? Czy korekta tego budżetu jest jeszcze możliwa, a jeśli tak, to pod jakimi warunkami?

Jarosław Obremski